

O tworzeniu terminów prawnych na przykładzie terminologii polskiego i niemieckiego prawa handlowego

Katarzyna SIEWERT

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

ul. Uznamska 3/53

85-782 Bydgoszcz

katarzynasiewert@wp.pl

Abstrakt: Od lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia język prawa jako język specjalistyczny cieszy się coraz większym zainteresowaniem badaczy. W początkowym okresie refleksji naukowej nad językami specjalistycznymi za konstytutywny element języka specjalistycznego uważano słownictwo fachowe. Z tego względu pierwsze prace badawcze z zakresu języka prawa poświęcone były przede wszystkim terminologii. Jednak mimo prowadzenia intensywnych badań w zakresie problemów terminologicznych tworzenie terminów w języku prawa pozostaje nadal otwartym obszarem eksploracji naukowej. Referat jest próbą przedstawienia różnorodnych środków, z jakich może korzystać język prawny, aby zaspokoić zapotrzebowanie na nowe terminy, oraz w jakim stopniu poszczególne środki są wykorzystywane w tworzeniu terminologii polskiego i niemieckiego prawa handlowego. W tym aspekcie autorka wskaże również na trudności związane z rozumieniem i właściwym stosowaniem terminów, na które może napotkać zwykły obywatel, próbujący zorientować się w skomplikowanej materii prawnej.

Coining Legal Terms – A Case Study of Polish and German Commercial Law

Abstract: Since the 1970s legal language as a language for special purposes has been a subject of growing interest among researchers. In the early period of scientific study specialised vocabulary was considered to be the essential element of a language for special purposes. Therefore, the first studies of legal language focused mainly on terminology. However, despite intensive research into the problems of terminology, forming terms in legal language remains an open area of scientific study. The article is an attempt at presenting different means that can be used in legal language to meet the demand for new terms, as well as showing the extent to which particular means are used in forming the terminology of Polish and German trade law. In this aspect the author also presents difficulties connected with understanding and proper usage of terms which an ordinary citizen can encounter when trying to comprehend complicated legal texts.

Płaszczyzna językowa prawa stała się przedmiotem uwagi badaczy niemieckich, jak i polskich już w XIX wieku, ale pierwsze obszerniejsze prace powstały w latach czterdziestych XX wieku²². Badania języka prawa wpisują się w nurt badań nad językami specjalistycznymi, których konstytutywnym elementem, jak podkreślano w początkowym okresie refleksji naukowej, była terminologia. Zainteresowanie językoznawców terminami jako nazwami pojęć specjalistycznych wynikało przede wszystkim z gwałtownego przyrostu leksyki specjalnej w XX wieku. Prowadzone

²² Autorami pierwszych publikacji dotyczących relacji zachodzących między prawem i językiem są prawnicy: w Niemczech Heinrich Triepel (1947), Horst Neumann-Duesberg (1949) oraz Hans Dölle (1949), a w Polsce Bronisław Wróblewski (1948).

badania nad istotą terminów nie doprowadziły jednak dotychczas do opracowania ogólnie przyjętej, spójnej i jednoznacznej lingwistycznej definicji terminu. Trudności definicyjne związane są głównie z ich pozajęzykowymi i językowymi uwarunkowaniami. Z jednej strony terminy są zdeterminowane przez system pojęć, który jest wynikiem uporządkowania zdobytej wiedzy i którego odzwierciedleniem jest system terminologiczny, a z drugiej przez zachodzące między terminami współzależności znaczeniowe, słowotwórcze i stylowe (por. Hałas, 1995, s. 3).

Podjmując próby sformułowania definicji, językoznawcy podają różne cechy terminu²³, z których tylko jedna nie budzi wątpliwości badaczy, a mianowicie związek terminu z pojęciem określonej dyscypliny (por. Gajda, 1990, s. 39). Dlatego też dla dalszych rozważań można przyjąć następującą definicję terminu: „termin to jednostka leksykalna spełniająca funkcję znaku profesjonalnego pojęcia” (Gajda, 1990, s. 38).

Gwałtowny przyrost wiedzy ludzkiej oraz szybki postęp technologiczny sprzyja ciągłej specjalizacji wielu obszarów nauki i techniki. W wyniku tak dynamicznego rozwoju pojawiają się nowe specjalne obiekty i pojęcia, a wraz z nimi nowe terminy. Aby zaspokoić rosnące potrzeby nominacyjne, do tworzenia terminów wykorzystuje się sposoby, jakimi dysponują języki ogólnonarodowe, takie jak derywacja morfologiczna, semantyczna i syntaktyczna oraz zapożyczenia. W stosunku do tworzenia jednostek w języku ogólnym terminotwórstwo wykazuje jednak swoiste różnice, ponieważ istniejące sposoby nominacji wyzyskiwane są w innym stopniu niż w języku ogólnym. Poza tym, w tworzeniu terminologii znajdują zastosowanie modele, których praktycznie nie spotyka się w słownictwie języka ogólnego, ponieważ w funkcji elementów słowotwórczych występują formanty obce, skrótowce, litery i cyfry, np. *Biogas*, *agrobiochemia*, *EG-Richtlinie*, *3er-Pack*, *samolot wielozadaniowy F-16*, *U-Profil*. Odrębności te wynikają z tego, iż wybór określonych modeli nominacyjnych jest zdeterminowany systemem pojęć danej dziedziny oraz działalnością terminologiczną, mającą na celu opracowanie terminologii specjalistycznych zgodnie z podstawowymi trzema zasadami tworzenia nazw (por. Gajda, 1990, s. 92–93):

- zasada aktualności – o wyborze określonego środka decydują bieżące potrzeby nominacyjne, co powoduje, że do tworzenia terminów wykorzystuje się nieproduktywne już modele słowotwórcze, elementy obce i symbole,
- zasada celowości – w nominacji znajdują zastosowanie modele, które są najbardziej optymalne pod względem pojemności informacyjnej i ekonomii językowej,
- zasada systemowości – większość nominacji to nazwy motywowane informujące o miejscu nowo powstałego terminu w systemie terminologicznym i tworzące hierarchicznie zorganizowane grupy.

Z wymienionych modeli i zasad wzbogacania leksyki terminologii specjalnej korzysta również prawo, które podobnie, jak i inne dyscypliny, nieustannie poszerza swoją terminologię, aby dotrzymać kroku szybko zachodzącym zmianom społeczno-gospodarczym. W dobie integracji europejskiej i globalizacji handlu wśród gałęzi prawa

²³ Charakterystyki terminów podają m. in. Wilhelm Schmidt (1969, s. 14–16), Mieczysław Szymczak (1979, s. 51), Anna Starzec (1984, s. 11), Stanisław Gajda (1990, s. 39), Franciszek Grucza (1991, s. 32–35), Silke Jahr (1993, s. 18), Bożena Hałas (1995, s. 4–5), Hans-Rüdiger Fluck (1997, s. 35–37), Thorsten Roelcke (1999, s. 61–67).

szczególnego znaczenia nabiera prawo handlowe regulujące stosunki między przedsiębiorcami. Dlatego też przykłady dokumentujące różne metody tworzenia terminów w prawie zostały zaczerpnięte z leksyki specjalnej prawa handlowego²⁴.

Derywacja morfologiczna

Jak stwierdza Lothar Hoffmann (1976, s. 300), modele słowotwórcze stanowią niemalże niewyczerpane źródło wzbogacania leksyki specjalnej. Do tworzenia terminów języki specjalistyczne mogą w zasadzie korzystać z całego repertuaru modeli słowotwórczych istniejących w języku ogólnym, takich jak kompozycja, derywacja słowotwórcza, konwersja²⁵ i skracanie wyrazów (por. Arntz, Picht, Mayer, 2002, s. 115). Jednak nie wszystkie możliwości słowotwórcze są wykorzystywane w równej mierze. Niektóre mechanizmy nie są w ogóle stosowane, jak np. sufiksy tworzące zdrobnienia: *-chen* i *-lein* w języku niemieckim oraz *-ik* w języku polskim, natomiast inne wykazują dużą produktywność, np. sufiksy, przy pomocy których powstają terminy oznaczające cechy abstrakcyjne: *-heit*, *-keit* charakterystyczne dla języka niemieckiego oraz *-ość* dla języka polskiego (por. Hoffmann, 1976, s. 322; Gajda, 1990, s. 95; Hałas, 1995, s. 52; Fluck, 1997, s. 46–55).

Kompozycja jest procesem tworzenia leksemów przez łączenie istniejących w języku jednostek leksykalnych. W języku niemieckim stanowi ona jeden z najbardziej produktywnych modeli słowotwórczych wykorzystywanych do wzbogacania zarówno leksyki specjalnej, jak i zasobów języka ogólnego, natomiast w języku polskim odgrywa jedynie marginalną rolę (por. Drozd, 1964, s. 133; Barz, 1988, s. 63; Roelcke, 1999, s. 73; Engel, 2000, s. 721).

Modelami złożzeń najczęściej spotykanymi w terminologii prawa handlowego są:

- rzeczownik + rzeczownik, np. *Beschwerdefrist*, *Pachtvertrag*, *Wertpapier*, *spadkobierca*, *spadkodawca*, *wnioskodawca*,
- czasownik + rzeczownik, np. *Anmeldepflicht*, *Bestellschein*, *Sperrjahr*,
- przymiotnik + rzeczownik, np. *Bareinlage*, *Eigenkapital*, *Gesamtschuldner*,
- przymiotnik + czasownik, np. *irreführen*, *vollstrecken*, *vollziehen*,
- przyimek + rzeczownik, np. *Nachschuss*, *Zuschuss*, *Zwischenschein*.

Mimo że w terminotwórstwie niemieckim kompozycja zajmuje pozycję dominującą, to nie jest ona w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb nominacyjnych. Niekiedy bardziej odpowiednie jest skorzystanie z możliwości, jakie daje derywacja słowotwórcza, czyli tworzenie jednostek leksykalnych w drodze zmiany fonologicznej postaci podstawy słowotwórczej. Chodzi tutaj o sytuacje, gdy sufiksów nie można zastąpić samodzielnymi jednostkami leksykalnymi. Poza tym, znaczenia sufisków mają wyższy stopień abstrakcyjności niż leksykalne znaczenia samodzielných jednostek,

²⁴ Badanie terminologii prawa handlowego przeprowadzono, poddając analizie podstawowe akty normatywne polskiego i niemieckiego prawa handlowego (Kodeks spółek handlowych dla języka polskiego oraz Kodeks handlowy, Ustawa o spółce akcyjnej, Ustawa o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością dla języka niemieckiego).

²⁵ W niemieckiej literaturze przedmiotu konwersję wyróżnia się jako odrębny model słowotwórczy. Natomiast w polskiej literaturze przedmiotu konwersję uważa się za jeden z typów derywacji słowotwórczej (por. Polański, 2003, s. 316).

a ewentualne złożenia są odbierane jako konstrukcje ociężałe, np. *antellig – anteilgemäß, anteilentsprechend* (por. Barz, 1988, s. 64).

Tabela 1. Zestawienie najbardziej produktywnych afiksów w terminologii prawa handlowego

W języku niemieckim		W języku polskim	
-er	np. <i>Abwickler, Gesellschafter, Nießbraucher</i>	-ciel	np. <i>poręczyciel, przedstawiciel, wierzyciel</i>
-ung	np. <i>Ermächtigung, Pfändung, Zeichnung</i>	-nik	np. <i>dłużnik, współnik, zastawnik</i>
-heit	np. <i>Sicherheit, Befangenheit, Verschwiegenheit,</i>	-ość	np. <i>bezskuteczność, upadłość, ważność</i>
-keit	np. <i>Fälligkeit, Wirksamkeit, Zulässigkeit</i>	-anie	np. <i>emitowanie, postępowanie, umocowanie</i>
-bar	np. <i>anfechtbar, haftbar, vollstreckbar</i>	-acja	np. <i>likwidacja, obligacja, prywatyzacja</i>
-ig	np. <i>nichtig, rechtskräftig, zulässig</i>	nie-	np. <i>nieważność, nieszczęście, niewypłacalność</i>
-lich	np. <i>veräußerlich, vorsätzlich, widerruflich</i>	współ-	np. <i>współmałżonek, współuprawniony, współwłasność</i>
un-	np. <i>unverbindlich, unzulässig, unwirksam</i>		
nicht-	np. <i>nichtfinanziell, nichtgewerblich, nichtbörsennotiert</i>		
ver-	np. <i>veräußern, verjähren, verklagen</i>		

Kolejny typ derywacji morfologicznej to konwersja, która polega na zmianie charakterystyki fleksyjnej podstawy słowotwórczej bez poszerzenia jej o afiks słowotwórczy. W leksyce specjalnej prawa handlowego mechanizm ten występuje znacznie rzadziej niż kompozycja i derywacja słowotwórcza. Do tej grupy nominacji należą terminy powstałe w wyniku substancywizacji czasowników (np. *das Ausscheiden, das Bestehen, das Erlöschen*) i imiesłowów (np. *der Berechtigte, das Eingetragene, der Versicherte, pozwany, skazany, uprawniony*).

Z uwagi na panującą w terminotwórstwie tendencję do tworzenia krótkich form umożliwiających ekonomiczny przekaz informacji, produktywnym modelem są skrótowce²⁶, które są wyrazami powstałymi „w graficznym podsystemie języka jako swoiste skróty złożzeń (w szerokim rozumieniu tego terminu) lub pojedynczych wyrazów” (Młodyński, cyt. za: Podracki, 1999, s. 13). Rozróżnia się następujące typy skrótowców: głoskowce pochodzące od pierwszych głosek wyrazów składowych (np. *PAN* od *Polska Akademia Nauk*, *DUK* od *Deutsche UNESCO Kommission*), literowce utworzone z nazw pierwszych liter wyrazów składowych (np. *PCK* z *Polski Czerwony Krzyż*, *EDV*

²⁶ O różnicach między skrótowcami i skrótami oraz o różnych koncepcjach ujmowania tych zjawisk językowych przez badaczy polskich por. Jerzy Podracki (1999, s. 12–16).

z *elektronische Datenverarbeitung*) oraz sylabowce składające się z pierwszych sylab zestawienia (np. *PaFaWag* z **Pa**ństwowa **Fa**brica **Wa**gonów, *Euratom* z **Eu**ropäische **At**om**g**emeinschaft). W języku prawa skrótowce wykorzystuje się w bardzo dużym stopniu, ponieważ zastępują one skomplikowane konstrukcje i ułatwiają postrzeganie poszczególnych elementów tekstu (por. Fluck, 1997, s. 72). Jednak ich rozumienie wymaga dużej wiedzy prawnej, ponieważ z formy skrótowców nie można wyprowadzić ich znaczenia, np. *MRK* – *Konvention zum Schutze der Menschenrechte und Grundfreiheiten* czy *MSWiAU* – *Ustawa o niektórych uprawnieniach pracowników urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw wewnętrznych oraz funkcjonariuszy i pracowników urzędów nadzorowanych przez tego ministra*. Poza tym, znaczenie niektórych skrótowców zmienia się w zależności od kontekstu, w jakim występują, np. *AG* – *Amtsgericht* lub *Aktiengesellschaft*, *EG* – *Einführungsgesetz* lub *Europäische Gemeinschaft(en)*; *PIP* – *Państwowa Inspekcja Pracy* lub *Państwo i Prawo (Zeitschrift)*, *KRS* – *Krajowa Rada Sądownicza* lub *Krajowy Rejestr Sądowy*. W terminologii prawa handlowego występują skrótowce, które odnoszą się do form prowadzonej działalności gospodarczej: *e.K.* – *eingetragener Kaufmann*, *eingetragene Kauffrau*, *e.Kfm.* – *eingetragener Kaufmann*, *e.Kfr.* – *eingetragene Kauffrau*, *sp. j.* – *spółka jawna*, *sp.p.* – *spółka partnerska*, *sp.k.* – *spółka komandytowa*, *S.K.A.* – *spółka komandytowo-akcyjna*, *spółka z o.o.* lub *sp. z o.o.* – *spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, *S.A.* – *spółka akcyjna*. W tym miejscu warto zaznaczyć, że w Kodeksie spółek handlowych ustawodawca polski *explicit*e określił rodzaje skrótowców, jakimi mogą posługiwać się podmioty gospodarcze. Niemiecki ustawodawca stwierdza natomiast jedynie, że nazwa firmy musi zawierać ogólnie zrozumiały skrótowiec jej nazwy.

Derywacja semantyczna

Derywacja semantyczna polega na przejściu jednostki leksykalnej z języka ogólnego do języka specjalistycznego i nadaniu jej nowego znaczenia²⁷. Przyjmując składnikową koncepcję znaczenia, które można opisać przy pomocy skończonego inwentarza cech semantycznych (tzw. semów), jest to „proces przekształcania struktury semantycznej znaczenia wyjściowego Z_w wyrazu L , w wyniku którego otrzymuje się pochodne znaczenia Z_p tej samej jednostki L , przy czym Z_w i Z_p mają przynajmniej jeden wspólny element znaczeniowy (węzeł semowy)” (Tokarski, 1981, s. 94). Derywacja semantyczna powoduje przekształcenie struktury znaczeniowej, polegające na zmianie doboru i układu cech semantycznych, co prowadzi do powstania nowej jakości znaczeniowej, wykazującej zarówno podobieństwo, jak i różnice w stosunku do znaczenia wyjściowego (por. Tokarski, 1981, s. 94). W wyniku zastosowania tego modelu nominacji otrzymuje się terminy motywowane semantycznie bez wykładników formalnych, tzn. zmianie nie ulega forma jednostki leksykalnej, tylko znaczenie (por. Fluck, 1997, s. 47). Efektem zmiany konfiguracji cech semantycznych może być inna łączliwość nowo powstałych terminów z innymi jednostkami języka ogólnego lub innymi terminami (por. Fluck, 1997, s. 48), np. *stiller Gesellschafter*, *arglistiges Verschweigen*, *przeniesienie posiadania akcji*, *osobowość prawna*. Dla obywateli, którzy nie są

²⁷ Metodę tę nazywa się również nominacją sekundarną, ponieważ wykorzystuje się w niej istniejące już nazwy w nowej funkcji nominacyjnej (por. Gajda, 1990, s. 106).

zorientowani w materii prawnej, takie połączenia wyrazowe mogą wydawać się osobliwe.

W ramach derywacji semantycznej wyróżnia się trzy główne sposoby tworzenia nominacji: specjalizację znaczenia, metaforyzację i metonimizację.

Specjalizacja znaczenia następuje albo przez zawężenie albo przez rozszerzenie znaczenia wyjściowego. W przypadku zawężenia znaczenia do struktury semowej wprowadza się jedną lub więcej dodatkowych cech semantycznych, które stają się semem lub sememami dyferencjalnymi, natomiast rozszerzenie znaczenia polega na usunięciu ze struktury semowej przynajmniej jednego semu (por. Tokarski, 1981, s. 102). Większość terminów występujących zarówno w polskim, jak i niemieckim prawie handlowym powstała w wyniku zastosowania mechanizmu zawężenia znaczenia. Przykładami takich terminów są: *Absicht, Darlehen, Einlage, Fracht, Schaden, Unternehmer, Zustimmung* oraz *pożyczka, przedsiębiorca, przewoźne, spółka, spółdzielnia, uczestnik, zamiar*. Bardzo rzadko stosowany jest model rozszerzenia znaczenia (*Betrieb, Erwerb, Kaufmann, Verschweigen* oraz *nabycie*). Takie postępowanie ustawodawcy jest zrozumiałe, ponieważ język prawa, podobnie jak i inne języki specjalistyczne, dąży do uściślenia znaczenia terminów, ograniczając w ten sposób swobodę ich interpretacji.

Drugim typem wyróżnianym w ramach derywacji semantycznej jest metaforyzacja, która opiera się na podobieństwie desygnatu wyjściowego i pochodnego np. pod względem kształtu czy funkcji (por. Gajda, 1990, s. 107; Fluck, 1997, s. 49). W strukturze znaczeniowej przejawia się to tym, że wspólnym elementem znaczenia fundującej jednostki leksykalnej oraz znaczenia nowo powstałego jest sem podobieństwa (por. Hałas, 1995, s. 57). Ten model jest chętnie wykorzystywany do tworzenia nowych nominacji w naukach technicznych, np. nazwami części ciała ludzi i zwierząt określa się części maszyn i narzędzi (*Arm, Lippe, Schnabel, dziób, szczeka, ucho*) (por. Fluck, 1997, s. 49; Arntz, Picht, Mayer, 2002, s. 116). W tworzeniu terminów prawa handlowego mechanizm ten nie znajduje zastosowania.

Mechanizmem zbliżonym do metaforyzacji jest metonimizacja, która wynika nie z podobieństwa, lecz z relacji styczności i implikacji zachodzącej między desygnatem wyjściowym i pochodnym (np. styczność przestrzenna, czasowa, relacja część–całość, przyczyna–skutek, materiał–wytwór, proces–rezultat, itd.) (por. Gajda, 1990, s. 107). Wyjściowa struktura znaczeniowa ulega przekształceniu w taki sposób, że sem główny w nowej strukturze znaczeniowej staje się semem dyferencjalnym, a dodana cecha semantyczna – semem głównym (por. Hałas, 1995, s. 57). Metonimia jest środkiem produktywnym zwłaszcza w naukach przyrodniczych i technicznych, w których nazwiska badaczy przenosi się na dokonane przez nich odkrycia i wynalazki, np. *Bunsenbrenner, Dieselmotor, Ottomotor, diesel, skala Richtera, prawo Ohma*, czy też jednostki fizyczne, np. *Ampère, Volt, Watt, amper, wolt, om* (por. Fluck, 1997, s. 50). Natomiast w tworzeniu terminów prawa handlowego ten model nominacyjny nie jest stosowany.

Derywacja syntagmatyczna

W wyniku derywacji syntagmatycznej powstają tzw. skupienia terminologiczne, nazywane również terminami wielowyrazowymi, czyli „połączenie dwu- lub więcej-wyrazowe spełniające rolę jednostki nominacyjnej w ramach określonej dziedziny wiedzy, mające specjalne znaczenie i zajmujące określone miejsce w systemie

terminologicznym, które jest uwarunkowane klasyfikacją w sferze pojęciowej” (Starzec, 1984, s. 62). Podobnie jak w języku niemieckim wśród modeli służących do tworzenia terminów dominującą pozycję zajmują złożenia, tak najbardziej produktywnym mechanizmem w języku polskim jest derywacja syntagmatyczna (por. Gajda, 1990, s. 96; Biniewicz, Starzec, 1995, s. 403). Stanisław Gajda (1990, s. 96) podaje, że w wielu terminologiach udział skupień terminologicznych we wszystkich nominacjach wynosi od 80 do 90%. Uważa się, że również w języku niemieckim zyskuje ona obecnie na znaczeniu i w stosunku do kompozycji staje się konkurencyjnym mechanizmem tworzenia nowych terminów (por. Zhang, 1990, s. 38).

Dużą produktywność tego mechanizmu potwierdza również badanie terminologii prawa handlowego. Główne typy terminów wielowyrzowych to:

- przymiotnik + rzeczownik, np. *abhängiges Unternehmen, abstraktes Schuldversprechen, streitige Gerichtsbarkeit*; w języku polskim występuje odwrotna kolejność członów skupienia rzeczownik + przymiotnik, np. *majątek ruchomy, przedstawiciel ustawowy, świadczenie wadliwe*,
- imiesłów + rzeczownik:
 - imiesłów czynny + rzeczownik, np. *ausscheidender Gesellschafter, herrschendes Unternehmen; przedsiębiorstwo dominujące, występujący wspólnik*,
 - imiesłów bierny + rzeczownik, np. *begründete Einwendung, verbundene Unternehmen; uzasadniony zarzut, przedsiębiorstwa powiązane*,
- rzeczownik + przyimek + rzeczownik, np. *Anspruch auf Schadenersatz, Befriedigung aus Forderungen, Klage auf Nichtigerklärung; powództwo o unieważnienie, przystąpienie do spółki, roszczenie o odszkodowanie*,
- rzeczownik + rzeczownik w dopełniaczu, np. *Ausschlagung der Erbschaft, Besorgnis der Befangenheit, Sicherung des Beweises; odrzucenie spadku, obawa stronnictwa, zabezpieczenie dowodu*.

Zapożyczenia

Zapożyczenie to wyraz, związek wyrazowy lub struktura składniowa, które zostały przejęte z języka obcego lub są na nim wzorowane (por. Hałas, 1995, s. 84). Zarówno w niemieckich, jak i w polskich terminologiach zapożyczenia zajmują znaczącą pozycję (por. Fluck, 1997, s. 52; Gajda, 1990, s. 98). Wynika to z faktów pozajęzykowych. Procesowi przejmowania obcych jednostek leksykalnych sprzyja przede wszystkim gwałtowny rozwój nauki i techniki. Jego wynikiem jest znacznie zwiększone zapotrzebowanie na nowe nominacje, którego język rodzimy nie jest w stanie sam zaspokoić. Dlatego też najpierw przejęcie wyrażenia obcego, a ewentualnie w późniejszym okresie, w toku świadomej działalności terminologicznej, dochodzi do utworzenia terminu na bazie elementów rodzimych. Taki proces nierzadko prowadzi do funkcjonowania w terminologiach tzw. dubletów, czyli wyrazów synonimicznych. Przykładami dubletów w leksyce specjalnej prawa handlowego są: *Abwicklung – Liquidation, Abtretung – Zession, Zahlungsunfähigkeit – Insolvenz, Wettbewerb – Konkurrenz, Zweigniederlassung – Filiale, dowód – kwit, następstwo – sukcesja, termin zawity – termin prekluzyjny, wkład rzeczowy – aport*.

Do czynników powodujących wzmożone przejmowanie zapożyczeń zaliczyć należy także postępującą internacjonalizację i coraz ściślejszą współpracę międzynarodową w różnych dziedzinach nauki i techniki. Zapożyczenia ułatwiają komunikację oraz wymianę doświadczeń i myśli naukowo-technicznej, poza tym większość z nich jest jednoznaczna i nie wywołuje niepożądanych asocjacji, co w sytuacji komunikowania międzynarodowego ma szczególne znaczenie (por. Gajda, 1990, s. 99; Fluck, 1997, s. 52; Biniewicz, Starzec, 1995, s. 404).

Tradycyjnie zapożyczenia były przejmowane z łaciny i greki, co ma swoje źródło w historycznym rozwoju takich dyscyplin naukowych, jak medycyna, biologia i astronomia. Korzenie ich terminologii tkwią właśnie w tych językach klasycznych. Nauki techniczne zaczęły rozwijać się w późniejszym okresie i ich terminy zostały w dużej mierze utworzone na bazie materiału rodzimego. Dziś jednak w terminologiach nauk technicznych notuje się duży udział zapożyczeń przede wszystkim z języka angielskiego. Pożyczenia te zostały przejęte wraz z innowacjami technologicznymi (por. Hoffmann, 1976, s. 269). Również do niemieckiej i polskiej terminologii prawnej przeniknęły zapożyczenia z języka angielskiego. Są to głównie nazwy instytucji prawnych, które zostały przejęte z angloamerykańskiego systemu prawnego, np. *Leasing*, *Factoring*, *Franchising* w języku niemieckim oraz *leasing*, *factoring*, *franchising* w języku polskim.

Zarówno system prawa niemieckiego, jak i system prawa polskiego należy do tzw. systemów *civil law*, których historycznym źródłem jest prawo rzymskie. Stąd też udział pożyczek łacińskich w obu terminologiach jest znaczny. Jeśli chodzi o prawo handlowe, to w niemieckim systemie terminologicznym zdecydowanie przeważają zapożyczenia z łaciny, np. *Instanz*, *Karenz*, *Kommittent*, *Prokura*, *Zession*. W terminologii polskiego prawa handlowego dominującą pozycję zajmują natomiast zapożyczenia z języka niemieckiego, np. *akcjonariusz*, *firma*, *karencja*, *komis*, *komitent*, *konosament*.

Podsumowanie

Na podstawie powyższego przeglądu możliwości nominacyjnych można stwierdzić, że zarówno w niemieckim, jak i polskim prawie handlowym tworzenie terminów następuje zgodnie z podstawowymi zasadami i modelami stosowanymi w terminotwórstwie, które korzysta z mechanizmów udostępnianych przez języki ogólnonarodowe. W tym względzie nie występują istotne różnice. Inny jest tylko stopień wykorzystania poszczególnych środków: w języku niemieckim przeważają złożenia, a w języku polskim skupienia terminologiczne.

Preferowanie kompozycji w języku niemieckim wynika przede wszystkim z następujących właściwości złożzeń (por. Barz, 1988, s. 63–64; Fraas, 1998, s. 436; Roelcke, 1999, s. 74):

1. Człony złożzeń nazywają relatywnie konkretne pojęcia i dlatego produkty procesu kompozycji są odpowiednie do możliwie najbardziej dokładnego pojęciowego ujęcia określonych obiektów. Derywacja morfologiczna prowadzi natomiast do powstania nominacji o wyższym stopniu abstrakcyjności.
2. Dzięki syntetycznej budowie złożenia są bardziej funkcjonalne z punktu widzenia ekonomii języka niż skupienia terminologiczne.

3. W porównaniu z derywacją morfologiczną kompozycja charakteryzuje się większą różnorodnością pod względem strukturalnym i semantycznym.
4. Użycie kompozycji nie sprawia problemu, ponieważ w porównaniu z derywacją morfologiczną podlega ona mniejszej liczbie ograniczeń pod względem potencjalnych możliwości łączenia jednostek leksykalnych i relacje semantyczne nie są eksplicytnie wyrażone.

Złożenia mają jednak jedną poważną wadę, a mianowicie taką, że ich struktura formalna utrudnia ustalenie relacji semantycznych zachodzących między ich członami. Dotyczy to w szczególności odróżnienia złożzeń determinatywnych od złożzeń kopulatywnych. Dlatego też, dla ustalenia znaczenia terminów niezbędne jest posiadanie wiedzy specjalistycznej, np. *Liquidationsfirma* to firma objęta likwidacją lub też firma przeprowadzająca likwidację.

Głównym motywem preferowania terminów wielowyzrazowych w tworzeniu nowych terminów w języku polskim jest zdolność ich formalnej struktury do wyrażania miejsca nazywanego pojęciem w systemie terminologicznym (por. Gajda, 1990, s. 96).

Generalnie można również stwierdzić, że zarówno w prawie polskim, jak i niemieckim ustawodawca bardzo często wykorzystuje model specjalizacji znaczenia, sięgając do zasobów leksykalnych języka ogólnego, których znaczenie następnie w określonej normie doprecyzowuje lub na nowo definiuje. Jest to związane z tym, że ustanowione normy prawne obowiązują każdego obywatela i z tego względu powinny być ogólnie zrozumiałe oraz z tym, że prawo, spełniając funkcję regulacyjną, nawiązuje do warunków ludzkiej egzystencji, do stosunków międzyludzkich i ogólnie pojętej działalności człowieka (por. Müller-Tochtermann, 1959, s. 91). Dla zwykłych obywateli, którzy nie znają języka prawa, takie terminy prawne stanowią pułapkę, ponieważ nie są one przez nich postrzegane jako jednostki leksyki specjalnej. Wynika to z faktu, że ich forma językowa w żaden sposób nie różni się od formy równokształtnych jednostek leksykalnych funkcjonujących w języku ogólnym i nic nie wskazuje na to, że znaczenie tych nominacji uległo pewnej modyfikacji. Brak świadomości, iż ma się do czynienia z terminami, może w następstwie prowadzić do nieporozumień.

Znaczny udział zapożyczeń w niemieckiej i polskiej terminologii prawa handlowego wynika z faktów pozajęzykowych. Zdecydowana przewaga pożyczek łacińskich w niemieckim systemie terminologicznym jest rezultatem recepcji prawa rzymskiego. Dominująca pozycja zapożyczeń z języka niemieckiego w terminologii polskiego prawa handlowego wynika z ogromnego wpływu niemieckiego prawa handlowego na kodyfikację polskiego prawa handlowego.

Metaforyzacja i metonimizacja okazały się natomiast modelami nieproduktywnymi. Przyczyny tego stanu rzeczy można upatrywać w tym, że w ten sposób utworzone ewentualne derywaty mogłyby wywoływać niepożądane asocjacje związane z fundującymi jednostkami leksykalnymi języka ogólnego (por. Hałas, 1995, s. 72).

Bibliografia

Arntz Rainer, Picht Heribert, Mayer Felix, 2002, *Einführung in die Terminologiearbeit*, Hildesheim, Zürich, New York, Georg Olms Verlag.

- Barz Irmhild, 1988, *Nomination durch Wortbildung*, Leipzig, VEB Verlag Enzyklopädie.
- Biniewicz Jerzy, Starzec Anna, 1995, *Styl naukowy*, [w:] *Przewodnik po stylistyce polskiej*, red. S. Gajda, Opole, Uniwersytet Opolski, s. 397–430.
- Dölle Hans, 1949, *Vom Stil der Rechtssprache*, Tübingen, Mohr Verlag.
- Drozd Lubomir, 1964, *Grundfragen der Terminologie in der Landwirtschaft*, [w:] *Fachsprachen*, red. W. von Hahn, Darmstadt, Wissenschaftliche Buchgesellschaft, s. 114–171.
- Engel Ulrich, red., 2000, *Deutsch-polnische kontrastive Grammatik*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Fluck Hans-Rüdiger, 1997, *Fachdeutsch in Naturwissenschaft und Technik*, Heidelberg, Julius Groos Verlag.
- Fraas Claudia, 1998, *Lexikalisch-semantische Eigenschaften von Fachsprachen*, [w:] *Fachsprachen. Languages for Special Purposes. Ein internationales Handbuch zur Fachsprachenforschung und Terminologiewissenschaft*, red. L. Hoffmann, H. Kalverkämper, H. E. Wiegand, Berlin, New York, de Gruyter Verlag, s. 428–438.
- Gajda Stanisław, 1990, *Wprowadzenie do teorii terminu*, Opole, Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- Grucza, Franciszek, 1991, *Terminologia. Jej przedmiot, status i znaczenie*, [w:] *Teoretyczne podstawy terminologii*, red. F. Grucza, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo, s. 11–44.
- Hałas Bożena, 1995, *Terminologia języka prawnego*, Zielona Góra, Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- Hoffmann Lothar, 1976, *Kommunikationsmittel Fachsprache. Eine Einführung*, Berlin, Akademie-Verlag.
- Jahr Silke, 1993, *Das Fachwort in der kognitiven und sprachlichen Repräsentation*, Essen, Die Blaue Eule Verlag.
- Müller-Tochtermann Helmut, 1959, *Struktur der deutschen Rechtssprache*, „Muttersprache“, nr 69, s. 84–92.
- Neumann-Duesberg Horst, 1949, *Sprache im Recht*, Münster, Regensberg Verlag.
- Podracki Jerzy, 1999, *Słownik skrótów i skrótowców*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Polański Kazimierz, red., 2003, *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo.
- Roelcke Thorsten, 1999, *Fachsprachen*, Berlin, Erich Schmidt Verlag.
- Schmidt Wilhelm, 1969, *Charakter und gesellschaftliche Bedeutung der Fachsprachen*, „Sprachpflege“, nr 18, s. 10–21.
- Starzec Anna, 1984, *Rozwój polskiej terminologii motoryzacyjnej*, Opole, Wyższa Szkoła Pedagogiczna.
- Szymczak Mieczysław, 1979, *Rola i miejsce terminologii w języku ogólnonarodowym*, „Poradnik Językowy”, nr 2, s. 49–57.
- Tokarski Ryszard, 1981, *Derywacja semantyczna jako jedno ze źródeł polisemii wyrazowej*, [w:] *Pojęcie derywacji w lingwistyce*, red. J. Bartmiński, Lublin, Wydawnictwo UMCS, s. 91–105.
- Triepel Heinrich, 1947, *Vom Stil des Rechts*, Heidelberg, Mohr Verlag.

Wróblewski Bronisław, 1948, *Język prawny i prawniczy*, Kraków, Polska Akademia Umiejętności.
Zhang Dingxian, 1990, *Komplexe lexikalische Einheiten in Fachsprachen*, Heidelberg, Julius Groos Verlag.

